

**DZIŚ.**  
w numerze

★ Przymierzamy, przymierzamy... ★ Wywiad „Dziennika” z Władysławem Walterem ★ Ciekawostki eksportowe ★ Carte postale ★ Zespół Harnama jedzie nad Nysę ★ Pogoda się poprawi ★ Służba wywiadowcza MO rozpoczęła już swą pracę ★ Bytomskie relacje naszego wysłannika przed niedzielnym meczem Polonia (Bytom) - LKS

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, sobota 9 sierpnia 1958 roku

Nr 188 (3643)

## Adlai Stevenson z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). — 8 bm. przybył z nieoficjalną wizytą do Polski przywódca partii demokratycznej w USA, dwukrotny kandydat na prezidenta Stanów Zjednoczonych — Adlai Stevenson. Na lotnisku Okęcie A. Stevenson oświadczył przedstawicielom prasy i radia, że przybywa do Polski po wizycie w Związku Radzieckim i zatrzyma się w naszym kraju kilka dni.

## Mianowanie nowego ambasadora Francji w Polsce

PARYŻ (PAP). — We francuskim dzienniku urzędowym opublikowano dekret o mianowaniu dotychczasowego konsula Francji w Mediolanie, Etienne Burin des Roziers, ambasadorem Francji w Warszawie na miejsce ambasadora de Carbonnel.

## Po jednomyślnej uchwale RADY BEZPIECZEŃSTWA Wczoraj rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). — Czterdziętnastostronny wydział Bezpieczeństwa, o których donosił wczoraj, przetrwał się do późnych godzin nocnych. Po kilkugodzinnej debacie Rada przyjął jednomyślnie wniosek delegacji amerykańskiej wraz z poprawkami w sprawie rozpatrzenia sytuacji na Bliskim Wschodzie przez Zgromadzenie Ogólne NZ na sesji nadzwyczajnej. Zgodnie z uchwałą Rady, nadzwyczajna sesja Zgromadzenia rozpoczęła się wczoraj o godz. 23 czasu warszawskiego.

Pierwsze posiedzenie sesji miało charakter raczej proceduralny. Po wystąpieniach delegatów ZSRR i USA oraz Hammarskjöldesa sesję odroczyło do środy.

MOSKWA (PAP). — Na czele delegacji ZSRR na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ stoi minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko.

W skład delegacji wyznaczonej przez Radę Ministrów ZSRR

## Kto może złożyć zeznanie?

KRAKÓW (PAP). — Władze prokuratorskie w NRF zwróciły się do Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowego o materiały dowodowe przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim z Oświęcimia: lekarzowi SS J. P. Kremerowi oraz osławionemu katowi oddziału politycznego — Wilhelmowi Bogerowi.

Kremer, po odbyciu kary w więzieniu polskim, wrócił do Niemiec zachodnich, gdzie przez niektóre ośrodki uniwersyteckie witał jako „bohater”, co wywołało oburzenie opinii demokratycznej. Boger miał być wydany Polsce, ale zbiegł i obecnie prokuratura NRF odmawia wydania nakazu aresztowania, dopóki nie otrzyma uduku mentowanych świadectw jego zbrodni.

Wszyscy byli więźniowie oświecimscy, znający przestępstwa działalności obu wymienionych zbrodniarzy hitlerowskich, powinni na tymczasie zgłosić pisemnie gotowość złożenia zeznań o konkretnych faktach, znanych im osobiście, pod adresem: Międzynarodowy Komitet Oświeceniowski, Kraków, ul. Emaus 14a.

## Najkrótsza droga wodna łącząca Europę z Azją

### „Nautilus” przepłynął pod Biegunem Północnym

WASZINGTON (PAP). — Biały Dom zakomunikował w piątek, że amerykański statek podwodny o napędzie atomowym „Nautilus” przepłynął w kierunku północnym pod Biegunem Północnym, zaczynając w ten sposób żeglę na nowym szlaku morskim, łączącym półkule wschodnią i zachodnią.

„Nautilus” wypłynął 23 lipca z Pearl Harbour na Hawajach. 1 sierpnia statek minął Cieśninę Beringa, oddzielając Alaskę od Syberii, i popłynęła prosto w kierunku Bieguna. W ubiegły poniedziałek, 4 bm. o godzinie 5.15 nad ranem „Nautilus” odbywa-

## Przedłużenie MRG

MOSKWA (PAP). — Biuro specjalnego komitetu Międzynarodowego Roku Geofizycznego przyjęło w piątek propozycję krajowego komitetu ZSRR w sprawie przedłużenia MRG.

## Ks. dr W. Pluta — biskupem w Gorzowie

WARSZAWA (PAP). — Za zgodą władz państwowych — biskupem ordynariuszem w Gorzowie został mianowany ks. dr Wilhelm Pluta.

## Podejrzana misja przedstawicieli bońskiego sztabu generalnego na granicy Iraku

BERLIN (PAP). — „Neues Deutschland” z 8 sierpnia w informacji własnej z Bonn podaje:

Z miarodajnych źródeł w bońskim Ministerstwie Obrony przedostała się do czwartek przykuwająca uwagę, a trzymana dotychczas w ścisłej tajemnicy poufna wiadomość, że bezpośrednio po rozpoczęciu amerykańskiej agresji w Libanie udała się do Turcji grupa wyższych zachodnio-niemieckich oficerów sztabowych ze „specjalnym zadaniem”. W grupie specjalnej, składającej się wyłącznie z doświadczonych wyższych oficerów hitlerowskiego sztabu generalnego, znajduje się 12 osób.

Jak się dowiadujemy, „grupa oficerów ma za zadanie rozpatrzenie na miejscu zarządzeń, które by wynikały z możliwego rozszerzenia wojennej akcji blisko-wschodniej USA i Wielkiej Brytanii”. Grupa określona została jako forpocztę większych jednostek Bundeswehry.

Tym samym potwierdzone zostało jednoznacznie przypuszczenie kół politycznych, że Adenauer w pełnej rozmowie z premierem turkic w Bonn poruszył przede wszystkim sprawę stacjonowania zachodnio-niemieckich jednostek wojskowych w Turcji w celu wzięcia udziału w anglo-amerykańskiej agresji.

W związku z tym widoczna staje się pełna współpraca między Niemcami zachodnimi a Turcją. Obydwaj państwa są głównymi baniami agresji USA przeciwko krajom Bliskiego Wschodu. Oficjalnie mowa była dotychczas tylko o kredytach w wysokości 50 milionów dolarów, które Bonn miało dać do dyspozycji Turcji w celach rzeko-

## Przed rocznicą najazdu hitlerowskiego

WARSZAWA (PAP). W 19 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę społeczeństwo naszego kraju złoży hołd pamięci żołnierzy poległych w walkach w obronie Ojczyzny, M. in. przedstawiciele władz i delegacje młodzieży złożyły wieńce na grobach i przy pomnikach obrońców Westerplatte, na stołkach Cytadeli poznańskiej, na cmentarzach żołnierzy polskich i radzieckich.

W woj. lubelskim odbędzie się manifestacja ludności na terenach b. kaźni hitlerowskiej w Majdanku. W szeregu województw odbędzie się odczyt na temat niebezpieczeństwa, jakie stanowi broń jądrowa, jak również na temat uchwał odbitego niedawno w Sztokholmie kongresu na rzecz pokoju i współpracy międzynarodowej.

Wiele imprez okolicznościowych przygotowuje młodzież.

## „Unia sił demokratycznych” przeciw referendum de Gaulle’a

PARYŻ (PAP). — Na apel przewodniczącego Ligi Praw Człowieka, Daniela Mayera, powstała we Francji w końcu czerwca br. „Unia Sił Demokratycznych”, stawiająca sobie za cel zgrupowanie lewicy „niekomunistycznej”. Skupia ona m. in. takie osobistości jak: Depreux, Verdier, Mendes-France, Francois Mitterrand, Francois Perrin, Gilles Martinet i in.

Unia ogłosiła deklarację piętnującą rządowy projekt konstytucji jako nie do przyjęcia dla narodu francuskiego. Deklaracja ta występuje przeciw:

1. — zasadom projektu konstytucji.
- Projekt rządowy — czytamy w deklaracji — nawigując do deklaracji praw człowieka z 1789 roku, lecz pomija zupełnie deklarację z roku 1848. Tym samym nie uwzględnia ekonomicznych i społecznych praw narodu, swobód związkowych, prawa do pracy, kultury, ubezpieczeń społecznych. Całe ustawodawstwo pracy, cała dotychczas przeprowadzona nacjonalizacja pewnych dziedzin życia przemysłowego stają pod znakiem zapytania.
2. — strukturze projektu konstytucji.

Deklaracja ostro występuje przeciwko wprowadzeniu przez projekt rządowy reżimu prezydenckiego we Francji jako niezgodnego z podstawami demokracji francuskiej, która wy-

przebieg odległość około 2.000 km. Próba nie powiodła się na skutek wadliwego działania przyrządów sterowniczych.

PARYŻ. — Policja francuska przeprowadziła onegdaj masowe aresztowania na terenie Metropolii. W wyniku wielkich obław zorganizowanych w Paryżu, Marsylii, w rejonie Alp francuskich, aresztowano 31 członków Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, którzy zajmowali odpowiedzialne stanowiska w tej organizacji.

Policja podała, iż zdobyto również wiele tajnych dokumentów.

KAIR. — W Port Saidzie podano do wiadomości, że pod koniec bieżącego miesiąca przez Kanał Sueski będą mogły przepłynąć statki o zanurzeniu do 10 metrów.

Jak wiadomo, egipskie Towarzystwo Kanału Sueskiego prowadzi od dłuższego czasu prace nad pogłębieniem i poszerzeniem kanału.

## Polska nie tylko „murowana” ale i otynkowana...

### Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

#### Warszawa (PAP). — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę o likwidacji zaległych robót elewacyjnych w budownictwie mieszkalnym w większości domów) oraz o prawidłowym postępie tych prac w bieżących pracach budowlanych.

Jakie korzyści przyniesie realizacja tych postulatów naszym miastom i mieszkańcom naszych domów?

Po pierwsze znikną w nowych osiedlach dymy nie otynkowane — rażące monotonią jednolitego koloru murów z czerwonej cegły, po drugie — dymy otynkowane nie będą ulegać szybkiej dewastacji, zaś mieszkania w takich domach będą cieplejsze, niż w nieszczelnych domach nie otynkowanych.

W myśl podjętej uchwały wszystkie zaległości „tynkowe” mają być usunięte w dwóch etapach do 1967 r.

Jednocześnie z usuwaniem zaległości, uchwała wyraźnie precyzuje obowiązki załóg, pracujących przy robótach do użytku. Każdy nowowbudowany i oddany do użytku dom, musi być otynkowany.

Na likwidację zaległości elewacyjnych zaległości corocznie wydzielane będą fundusze z rezerwy centralnych. Rady narodowe będą odpowiedzialne za usuwanie tych zaległości. O ile plany w tym zakresie nie będą wykonane, radom cofnięte zostaną pieniądze z rezerwy centralnych, a prace elewacyjne będą one musiały wykonać z własnych funduszy.

Jednocześnie nakłada się obowiązek na resort budowlany, by zaległe elewacje wykonał jak najtaniej. W tym ce-

## 912-osobowa wycieczka Polaków z NRF przybyła do kraju

POZNAŃ (PAP). — 8 bm. przybyła do Polski wycieczka Polaków z Westfalii i Nadrenii, licząca 912 osób. Rodaków naszych witali serdecznie: na dworcu granicznym w Kunowicach przedstawiciel Towarzystwa Łączności z Wschodźstwem „Polonia”, w Poznaniu, zaś zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania mgr Stefan Marzec i wiceprezes T-wa „Polonia” Hugon Hanke. W imieniu uczestników wycieczki przemówił prezes Związku Polaków w Niemczech S. Szczepaniak z Bochum. Polacy z Westfalii i Nadrenii zwiedzili Poznań, a następnie rozjechali się do swoich rodzin.

Rodacy nasi z NRF przebywać będą w Polsce 3 tygodnie.

## USA zwiększają wydatki wojskowe

WASZINGTON. — Izba Reprezentantów Kongresu USA zaaprobowła ostateczny wariant projektu ustawy o bezpośrednich wydatkach na cele wojskowe na bieżący rok finansowy, rozpoczął najay się 1 lipca br.

Zgodnie z projektem ustawy, beospśrednie wydatki na cele wojskowe USA wynosić będą 39.692.827 tys. dolarów, tj. o blisko 816 mln dolarów więcej niż domagał się rząd.

W kilka godzin po przyjęciu projektu ustawy przez Izbę Reprezentantów, został on zaakceptowany przez Senat.

lu używane mają być różnobarwne tynki, a nie drogie okładziny z marmuru czy piaskowca. Uchwała KERM podkreśla również konieczność zrzeczenia się ozdabiania domów różnymi zbędnymi figurkami, postumentami, gzymsami, rzeźbami itp.

## Dni Kultury Polskiej na Ukrainie rozpoczęte

KIJÓW (PAP). — Wysłannik PAP, red. Gracjan Kozłowski, donosi z Kijowa:

Cała prasa kijowska i innych miast radzieckiej Ukrainy poświęca codziennie specjalne kolumny sprawom kontaktów kulturalnych polsko-ukraińskich.

8 bm. polska delegacja kulturalna z przewodniczącą, wiceministrem oświaty, Zofią Dembińską, złożyła wieńce na cmentarzu-mauzoleum bohaterów wojny narodowej oraz na cmentarzu w Darnicy, gdzie spoczywają prochy żołnierzy i Armii WP, poległych w bojach o wyzwolenie Kijowa.

W godzinach wieczornych w Pałacu Kultury Związków Zawodowych w Kijowie odbył się uroczysty koncert, inaugurujący Dni Kultury Polskiej.

Koncert poprzedziły referat ministra kultury ZSRR Rotislawa Babiczuka na temat przyjaźni i związków kulturalnych między Polską a Ukrainą oraz przemówienia powitalne przedstawicieli społeczeństwa Kijowa.

## K. Woroszyłow zwiędzi „Exo-58”

BRUKSELA (PAP). — W związku z „Dniami ZSRR” na brukselskiej wystawie światowej, w niedziele 10 bm. przybywa do stolicy Belgii przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, Kliment Woroszyłow.

Na lotnisku powita go król Baudouin, który w poniedziałek podejmować będzie radzieckiego gościa śniadaniem. W czasie zwiedzania wystawy Woroszyłowowi towarzyszyć będzie brat króla — książę Albert.

## ZPB im. Marchlewskiego zajęły I miejsce we współzawodnictwie pracy

W CZ Przemysłu Bawelnianego w Łodzi odbyło się podsumowanie wyników międzyzakładowego współzawodnictwa pracy za II kwartał br.

I miejsce i sztandar przechodni zdobyły ZPB im. Marchlewskiego, II miejsce — Andrychowskie ZPB, III — ZPB im. Armii Ludowej w Łodzi.

Postaramy się w III kwartale utrzymać na szczytnym I miejscu — oświadczył przedstawicielowi „Dziennika” dyr. nac. ZPB im. Marchlewskiego, Stefan Nowak. — W lipcu dość wysoko wszystkie oddziały naszej fabryki przekroczyły plan, w przeciągu pierwszych dni sierpnia — również. Mamy więc szanse...

Zyczymy tego sukcesu załozce ZPB im. Marchlewskiego. Jeżeli tylko nie będzie dużej absencji, to bardzo możliwe, że fabryce tej uda się utrzymać na pierwszym miejscu. (gr)

## Młodzież przoduje

Wczoraj odbyło się spotkanie kierowników młodzieżowych brigad współzawodnictwa pracy z kierownictwem KL ZMS. Wzięli w nim również udział przedstawiciele KC ZMS i CRZZ.

Młodzież łódzka ma piękne tradycje we współzawodnictwie pracy. Łódzcy ZMS-owcy pierwszy w Polsce rozpoczęli w 1945 roku młodzieżowy socjalistyczny wysięg pracy.

W listopadzie 1957 r. ZMS-owcy wznowili w Łodzi współzawodnictwo pracy.

W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom pierwszego etapu młodzieżowego współzawodnictwa. Proportie przechodnie otrzymają dwie brigady z przedziału odpadkowej ZPB im. Marchlewskiego i dwie brigady z Południowo-Łódzkiej ZPJ-K 4. (gr)

Okazmy im jak najdalej idącą pomoc

# Służba wywiadowcza MO rozpoczęła już swą pracę

1 lipca br. w Łodzi rozpoczęła pracę służba wywiadowcza Milicji Obywatelskiej. Jej funkcjonariusze nie noszą mundurów.  
Zadaniem tej milicji jest wykrywanie przestępstw gospodarczych i kryminalnych oraz inwigilowanie w każdym wypadku pospolitego przestępstwa: wywiadowca ma obowiązek in-

ferencji także poza godzinami urzędowania. Winien on interweniować w każdej chwili jeśli widzi, że ktokolwiek łamie prawo, zakłada spokój publiczny lub dopuszcza się przestępstwa.  
Głównym jednak zadaniem służby wywiadowczej — jak poinformował nas na wczorajszej konferencji prasowej z-ca komendanta MO w Łodzi, mjr F. Kukuła — jest pomoc przy wykrywaniu przestępstw kryminalnych, a zwłaszcza gospodarczych. Te ostatnie zwiększyły się bardzo znacznie. O ile w miesiącu czerwcu 1958 r. w Łodzi państwo w wyniku kra-

schwytało niedawno w hali na Placu Niepodległości, lecz również obserwacje przedstawicieli świata przestępczego zarejestrowanych w kartotekach milicyjnych.  
Gdy więc ktokolwiek z nas spotyka się z funkcjonariuszem MO w cywilu, który legitymuje się metalowym owalnym znakiem z emblematem orła i z napisem „MO”, powinien mu okazać jak najdalej idącą pomoc w pełnieniu jego obowiązków. Jest to stróż porządku publicznego, który wprowadzić nie nosi munduru, ale dba o nasz spokój, o bezpieczeństwo mienia prywatnego i państwowego.  
Z. SKIBICKI

## Ponad 1 mln. dol. zarobił „Orbis” w I półroczu od turystów zagranicznych

WARSZAWA (PAP). — O poważnym rozwoju turystyki zagranicznej świadczy wpływ dewizowy uzyskany przez „Orbis” w pierwszym półroczu br. Od stycznia do końca lipca br. do kas „Orbisu” wpłynęło od cudzoziemców przybywających do Polski ogółem 100 tys. dolarów, czyli o 100 tys. dolarów więcej niż w ciągu całego ub. roku.

Jak wiadomo, 20 proc. całości uzyskanych wpływów dewizowych „Orbis” może wykorzystać na organizowanie wycieczek z Polski za granicę. Dzięki obecnej pomyślnej sytuacji „Orbis” zamierza jeszcze w tym roku, oprócz planowanych wycieczek, zorganizować kilka innych wyjazdów za granicę, m. in. do Bułgarii i Włoch.

## Wśród filmów, które już w najbliższym czasie zaprezentowane zostaną naszej publiczności, znajdują się kilka dzieł szczególnie zasługujących na uwagę. Są to: nowy film produkcji polskiej pt. „Pigułki dla Aurelii”, czechosłowacki film „Osamotniony” i pierwsza część zamierzonej przez radzieckiego reżysera Grigorija Roszala filmowej trylogii, opartej na znanej powieści Aleksandra Tołstoja — „Droga przez mękę”.

Nowy polski film jest dramatem sensacyjnym, sięgającym tematycznie do czasów okupacji — opowiada on o jednej z niebezpiecznych akcji członków polskiego podziemia. Film zrealizował Stanisław Lenartowicz według scenariusza Aleksandra Scibora-Ryńskiego w Zespole Autorów Filmowych „Rytm”.

„Osamotniony” — to dramat społeczno-obyczajowy o bardzo wysokich walorach artystycznych. Ukazuje on postać naukowca, próbującego walczyć, wbrew własnemu, osobistemu interesowi, z otaczającym go złem społecznym. Obraz ten, zrealizowany przez młodego reżysera Ladislava Hejgę spotkał się w Czechosłowacji z niezwykłym uznaniem — uzyskał on nagrodę czeskiej krytyki filmowej za najlepszy film roku 1957. Po długiej przerwie, widowie polscy będą mogli zobaczyć w tym filmie doskonałego aktora Karola Hoegera, znanego już z takich obrazów, jak „Tobór” czy też „Krakałł”.

Pierwsza część trylogii filmowej opartej na dziele Aleksandra Tołstoja nosi tytuł — tak samo brzmiący jak i w powieści — „Siostry”. Zdaniem krytyki, adaptacja filmowa dzieła znakomitego pisarza jest w pełni udana. W tym barwnym filmie prawdziwy koncert gry aktorskiej dają Rufina Nifontowa i Nina Wiesiowska.

Wśród filmów, które już w najbliższym czasie zaprezentowane zostaną naszej publiczności, znajdują się kilka dzieł szczególnie zasługujących na uwagę. Są to: nowy film produkcji polskiej pt. „Pigułki dla Aurelii”, czechosłowacki film „Osamotniony” i pierwsza część zamierzonej przez radzieckiego reżysera Grigorija Roszala filmowej trylogii, opartej na znanej powieści Aleksandra Tołstoja — „Droga przez mękę”.

Nowy polski film jest dramatem sensacyjnym, sięgającym tematycznie do czasów okupacji — opowiada on o jednej z niebezpiecznych akcji członków polskiego podziemia. Film zrealizował Stanisław Lenartowicz według scenariusza Aleksandra Scibora-Ryńskiego w Zespole Autorów Filmowych „Rytm”.

„Osamotniony” — to dramat społeczno-obyczajowy o bardzo wysokich walorach artystycznych. Ukazuje on postać naukowca, próbującego walczyć, wbrew własnemu, osobistemu interesowi, z otaczającym go złem społecznym. Obraz ten, zrealizowany przez młodego reżysera Ladislava Hejgę spotkał się w Czechosłowacji z niezwykłym uznaniem — uzyskał on nagrodę czeskiej krytyki filmowej za najlepszy film roku 1957. Po długiej przerwie, widowie polscy będą mogli zobaczyć w tym filmie doskonałego aktora Karola Hoegera, znanego już z takich obrazów, jak „Tobór” czy też „Krakałł”.

Pierwsza część trylogii filmowej opartej na dziele Aleksandra Tołstoja nosi tytuł — tak samo brzmiący jak i w powieści — „Siostry”. Zdaniem krytyki, adaptacja filmowa dzieła znakomitego pisarza jest w pełni udana. W tym barwnym filmie prawdziwy koncert gry aktorskiej dają Rufina Nifontowa i Nina Wiesiowska.

Wśród filmów, które już w najbliższym czasie zaprezentowane zostaną naszej publiczności, znajdują się kilka dzieł szczególnie zasługujących na uwagę. Są to: nowy film produkcji polskiej pt. „Pigułki dla Aurelii”, czechosłowacki film „Osamotniony” i pierwsza część zamierzonej przez radzieckiego reżysera Grigorija Roszala filmowej trylogii, opartej na znanej powieści Aleksandra Tołstoja — „Droga przez mękę”.

## Kraju

### DELEGACJA MIAST NORWESKICH W WARSZAWIE

8 bm. w godzinach popołudniowych, na zaproszenie Prezydium St. RN przybyła do Warszawy delegacja przedstawicieli miast norweskich. W skład delegacji wchodzi: burmistrz miasta Tonsberg, b. burmistrz Narviku — Theodor Broch wraz z małżonką oraz obecny burmistrz miasta Narvik — Sverre Overgaard.

### RADOM NAWIAZUJE KONTAKT ZE SMOLEŃSKIEM

Ojcowie miasta Radomia wystosowali list do władz miejskich w Smoleńsku z prośbą o nawiązanie współpracy.  
Tak się okazuje, pod względem rozwoju gospodarczego Smoleńsk ma wiele wspólnego z Radomiem, posiada bowiem przemysł garbarski, zakłady metalowe, zakłady oświetleniowe, a nawet browar, który wiekiem nie ustępuje browarowi radomskiemu.

### INFORMATOR DLA REPARANTÓW

Ukazał się informator dla reparatorów na 1958 rok, zawierający podstawowe wskazówki i wyjaśnienia w sprawach interesujących reparatorów. M. in. informator omawia zasady otrzymywania przez powracających do kraju pożytek na urządzenie się, warunki nabycia wiejskich gospodarstw indywidualnych, osadnictwa w PGR i wymienia udogodnienia w zakładaniu warsztatów pracy w mieście.

### DZIECI Z 10 KRAJÓW W CIEPLICACH

W pięknym, okolonym starym parkiem pałacu w Cieplicach Zdroju rozpoczął się VII międzynarodowy pionierski oboz pokoju. Na oboz przybyli dryżyny pionierskie z Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Korei, NRD, Szwecji i Związku Radzieckiego.

### PIERWSZY TRANSPORT SUCHYCH TYNKÓW NA EKSPORT

Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach, wysłały do Szwecji transport suchych tynków gipsowych.

Należy zaznaczyć, że jest to pierwsza w historii zakładów „Dolina Nidy” wysyłka prefabrykatów gipsowych za granicę.

## Sytuacja w zakresie cen — przedmiotem zainteresowań aktywności związkowego

WARSZAWA (PAP). — 8 bm. w Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyła się narada aktywności związkowego poświęcona omówieniu aktualnej sytuacji w dziedzinie kształtowania

się cen towarów i usług. Przedstawiciele związków zawodowych — zgodnie z uchwałami IV Kongresu biorą coraz szerszy udział w pracach wojewódzkich komisji cen, gdzie zadaniem ich jest stała troska o to, aby ceny artykułów pierwszej potrzeby, tak spożywczych, jak i przemysłowych — utrzymywały się na właściwym poziomie.  
Uczestnicy narady podkreślali, że w br. w związku z pewną stabilizacją rynku, ruch cen w górę nie jest już tak poważny jak w roku ub. Niemniej obserwuje się tendencję podwyższania cen wyrobów produkowanych głównie przez spółdzielczość, przemysł terenowy i producentów prywatnych.

## „Karawana pokoju” przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — 8 bm. w godzinach popołudniowych „karawana pokoju” przybyła do Warszawy. W skład jej wchodzi m. in.: przewodnicząca międzynarodowego kongresu matek Dora Russel, członkini komitetu wykonawczego Ligi angielskich kooperatysek Hilda Lettice oraz członkini Ligi Pokoju i Wolności — Edith Adlam.  
10 bm. kobiety angielskie spotkają się w Pałacu Kultury i Nauki z mieszkankami stolicy.

W dyskusji mówiono o niegostecznej pracy wojewódzkiej komisji cen. Nie prowadzą one systematycznej analizy cen i nie przeprowadzają w zakładach produkcyjnych wnikliwej kontroli kalkulacji cen, co przynosi poważne szkody społeczeństwu. Przedstawiciele związków zawodowych m. in. domagają się, aby zwerifikowane zostały ceny ustalane przed kilku laty, na różne artykuły, których duże zapasy zgromadzone są w fabrykach, a nie znajdują odbiorców z powodu zbyt wysokich cen.

Wnioski z narady rozpatrzone zostaną przez Państwową Komisję Cen i Państwową Inspekcję Handlową.

## Dziennikarz uniewinniony w procesie o zniesławienie

Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi rozpatrzył w trybie rewizji odwołanej od wyroku Sądu Powiatowego w Łodzi główną w swoim czasie sprawę dziennikarza Polskiego Radia Wacława Bilńskiego, oskarżonego przez reżysera filmowego Jana Jacoby o zniesławienie. Oskarżyciel prywatny zarzucił red. Bilńskiemu, że w wygłoszonej w radio felietonie pomógł red. Jacoby o takie postępowanie przy realizacji cyklu filmów z budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, które mogłoby go ponizić w opinii publicznej.

## Tajemniczy podpalacz grasuje w woj. bydgoskim

Ostatnio we wsi Lułkowo, pow. Toruń, w zagrodzie Józefa Balceraka splotęła się trójka, spłuchiwała i 4 żrebięta, a także przygotowane już do odstawy nasiona traw szałwetnych. Balcerak oblicza straty na setki tysięcy złotych.

Pożar powstał w wyniku podpalenia i był dziełem wyjątko tego rodzaju poza w Lułkowie w ostatnich kilkumiesięcznych miesiącach. Milicja Obywatelska oraz miejscowa ludność i GRN, mimo usilnych starań nie mogły wykryć sprawcy. Ten zaś poczynił sobie coraz śmielej. Za ten swój zbrodniczy proceder wybrał część wsi, gdzie koleją podpałał stodoły we wszystkich sąsiednich gospodarstwach. Z podpaleniem nie czeka nawet nocy — ostatnie 4 stodoły podpał w biały dzień. Niektórzy gospodarze zostali nawet pisemnie uprzedzeni o pożarze.

## Główny oskarżony w „procesie o talony górnicze” nie przyznaje się do winy

WARSZAWA (PAP). — Pierwszy dzień głośnego procesu o nadużycia, jakich dopuścił się b. pracownik biura generalnego pełnomocnik Min. Górnicztwa i Energetyki do spraw zaopatrzenia górników w atrakcyjne towary — upłynął na zeznaniach głównego oskarżonego — Władysława Wróblewskiego.  
Nie przyznaje się on do brania łapówek, ani do sprzedawania talonów.  
Inne natomiast zeznania złożył 8 bm. w drugim dniu rozprawy zastępca Wróblewskiego, osk. inż. Olech Bilński. Przyznał się do pośredniczenia w sprzedaży talonów, kwestionując jedynie ich liczbę podaną uprzednio przez siebie w śledztwie. Jak wynika z jego zeznań, na talonach na motocykle zarobił jedynie niecałe 10 tys. złotych. Pozostałe wpływy uzyskane ze sprzedaży talonów oddawał współoskarżonemu — Januszowi Węchowowi, który miał się dzielić tymi pieniędzmi z Wróblewskim.  
Proces trwa.

## Komunikat

Ze względu na złe warunki atmosferyczne, występy zespołu linosokółków czechosłowackich na stadionie LKS zostały w dniu wczorajszym odwołane. Zakupione bilety będą ważne na występy dzisiejsze i w niedzielę. Początek imprezy o godz. 19, na stadionie LKS.

## Umowa handlowa Polska-Pakistan

DELHI (PAP). — Jak donoszą z Karaczi, w piątek nastąpiło tam podpisanie umowy pakistańsko-polskiej w sprawie wymiany kompensacyjnej.  
Polska zobowiązała się dostarczyć Pakistanowi 50 tys. ton węgla, za który otrzyma odpowiednią ilość bawełny.

## Rekord mrozu na Antarktydzie

MOSKWA (PAP). — Według meldunków, jakie nadeszły od radzieckiej ekspedycji polarnej na Antarktydzie, zanotowano tam nowy rekord zimna. Termometry wskazywały bowiem temperaturę 84,3 stopnia Celsjusza poniżej zera.  
Dotychczas najniższa temperatura zanotowana w dniu 25 lipca i wynosiła ona minus 83 stopnia C.

## Krowy stratały dziewczynkę

11-letnia Kazimiera Debińska — córka rolnika z Rataj w pow. Wolsztyn powiazała krowy należące do jej ojca i podziła je z pastwiska do obory. W pewnej chwili spłoszone krowy zaczęły uciekać, a dziewczynka nie mogąc ich utrzymać, została wpiętana w sznur i powleczone.  
Pędząc z tyłu krowy stratały ją. Na podwórzu ojca krowy przywlekły zamaskowane już zwłoki dziewczynki.

## Łódzcy studenci powrócili z Bratysławy

Do Łodzi powróciła grupa łódzkich studentów, odbywających praktykę zawodową w Bratysławie. Są to studenci Wydziału Farmacji Łódzkiej AM. 19 osób odbyło praktyki w bratysławskich aptekach. Oprócz zajęć praktycznych, studenci jeździli na wycieczki, zwiedzali zabytki i muzea, poznawali obiekty przemysłowe z terenu Bratysławy i innych miast. Studenci są bardzo zadowoleni z pobytu w Bratysławie i uważają pomysł bezdezwizowej wymiany za bardzo szczęśliwy. Obecnie, jak już do nosiliśmy, w Łodzi odbywają praktyki studenci z Bratysławy. (f. d.)

## Radio i telewizja

SOBOTA, 9 SIERPNI  
15.10 Utwory skrzypcowe. 15.30 Aud. dla dzieci — słuch. pt. „Złoty trójząb”. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Piękne głosy”. 17.02 (L) „Chcemy żyć dłużej” — felieton. 17.20 (L) Mozalka muzyczna. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.35 Muzyka i aktualności. 18.00 Radiowa Spółdzielnia Satyryczna. 19.20 Muz. tan. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Piosenki francuskie. 20.45 Muz. tan. 21.28 Ernest Bloch: Suita na altówkę i fortepian. 22.00 „4x15” muzyki rozrywkowej i tanecznej. 23.00 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muz. tan.

TELEWIZJA  
sobota, 9 sierpnia  
19.15 „Sport młodych” (w-wa). 19.30 „Dziennik telewizyjny” (W-wa). Reportaż „Pogoda na jutro” (W-wa). 20.30 „Czerwone i czarne” — film fab. prod. francusko-włoskiej, cz. II, dozwolony od lat 18. W rolach głównych Danielle Darrieux i Gerard Philipe, reż. Claude Autant-Lara.

## Tragiczny wypadek w Łęczycy

Tragiczny i wstrząsający wypadek poparzenia III stopnia miał miejsce w tych dniach w Łęczycy.  
Oto ob. Kamila Ziolkowska — żona znanego na terenie Łęczycy rzemieślnika, manipulującej przy maszynce spirytusowej spowodowała zapalenie, a następnie wybuch nieszczelnie domkniętego zbiornika. W jednym sekundzie nieszczelna ofiara stanęła w płomieniach.  
Mimo natychmiastowej pomocy ob. Ziolkowska zmarła w strasznych męczarniach, nie odzyskawszy przytomności.  
A. Z.

## \* Pigułki dla Aurelii \* Cyrano de Bergerac \* Siostry \* Faustyna — wkrótce na ekranach

Wśród filmów, które już w najbliższym czasie zaprezentowane zostaną naszej publiczności, znajdują się kilka dzieł szczególnie zasługujących na uwagę. Są to: nowy film produkcji polskiej pt. „Pigułki dla Aurelii”, czechosłowacki film „Osamotniony” i pierwsza część zamierzonej przez radzieckiego reżysera Grigorija Roszala filmowej trylogii, opartej na znanej powieści Aleksandra Tołstoja — „Droga przez mękę”.

Nowy polski film jest dramatem sensacyjnym, sięgającym tematycznie do czasów okupacji — opowiada on o jednej z niebezpiecznych akcji członków polskiego podziemia. Film zrealizował Stanisław Lenartowicz według scenariusza Aleksandra Scibora-Ryńskiego w Zespole Autorów Filmowych „Rytm”.

„Osamotniony” — to dramat społeczno-obyczajowy o bardzo wysokich walorach artystycznych. Ukazuje on postać naukowca, próbującego walczyć, wbrew własnemu, osobistemu interesowi, z otaczającym go złem społecznym. Obraz ten, zrealizowany przez młodego reżysera Ladislava Hejgę spotkał się w Czechosłowacji z niezwykłym uznaniem — uzyskał on nagrodę czeskiej krytyki filmowej za najlepszy film roku 1957. Po długiej przerwie, widowie polscy będą mogli zobaczyć w tym filmie doskonałego aktora Karola Hoegera, znanego już z takich obrazów, jak „Tobór” czy też „Krakałł”.

Pierwsza część trylogii filmowej opartej na dziele Aleksandra Tołstoja nosi tytuł — tak samo brzmiący jak i w powieści — „Siostry”. Zdaniem krytyki, adaptacja filmowa dzieła znakomitego pisarza jest w pełni udana. W tym barwnym filmie prawdziwy koncert gry aktorskiej dają Rufina Nifontowa i Nina Wiesiowska.

■ List (hazardzista, który wygrawszy, popełnił samobójstwo)  
■ Czy bogactwo narodem jest niebezpiecznym?  
■ Nie co dzień sody w Paryżu  
■ Pióro i oszczep o to ciekawsze pozycje nowego numeru tygodnika

## odgłosy

12 stron 1 zł

## Uwaga, uczestnicy obozu KL ZMS

Komitet Łódzki ZMS zawiadamia, że w dniu 9 sierpnia br. o godz. 14 w gmachu KL ZMS, ul. Piotrkowska 262, odbędzie się zebranie informacyjne uczestników IV turnusu (od 15 do 30 sierpnia) obozu sportowo-wypoczynkowego w Orzyszu, woj. Olsztyn.  
Obecność uczestników obowiązkowa.

## Od poniedziałku rozpoczyna się malowanie okien

W związku z rozpoczynającą się od poniedziałku akcją malowania okien i drzwi, wczoraj w Prezydium Rady Narodowej, odbyła się specjalna konferencja z udziałem przedstawicieli dzielnicowych rad narodowych, ZBM i oddziałów gospodarki mieszkaniowej. Jak wynika z meldunków, zainteresowanie łodzian zapowie działana akcją jest duże. Zarządy budynków mieszkalnych zgromadziły już zapasy farb olejnych, kitu i pedzeli. W skali Łodzi na akcję te przewidziano około 2 i pół mln. zł.

Jak otrzymać farby, kit i pedzle? Lokatorzy domów administrowanych przez ZBM winni zgłosić w swych komitetach domowych chęć malowania okien i drzwi. Komitet wydaie lokatorom zaświadczenia, z którymi idzie się do administracji domu. W administracji otrzymuje się pedzel i kit w pobranie farb i kitu. Te artykuły trzeba podjąć w magazynach dzielnicowych zarządów budynków mieszkalnych.

Na uznanie zasłużyło środowisko, gdzie w kilku domach, np. Tuwima 40 i Armii Ludowej 16, już odmalowano okna. Należy sobie życzyć, aby jak największe łodzian wzięło udział w tej, tak ważnej dla naszego miasta, akcji.

CARTE POSTALE

z Bukaresztu

Panie Redaktorze!  
Jak wiadomo, Plutarch za-  
lecał jak najmniej leków, jak  
najwięcej świeżego powietrza,  
spacerów, jeść umiarkowanie.  
— Im dłużej trwa rozwój in-  
dywidualnego organizmu, tym  
dłużej trwa jego życie —  
stwierdził Arystoteles.

Problemy długowieczności  
zajmowały uczonych począwszy  
od czasów starożytnych. Wiele  
rewelacyjnych środków w  
próbowano w tej dziedzinie —  
wiele zawodów przeżyła tu  
ludzkość na przestrzeni swoich  
dziesięcioleci.

Ostatnie zdobycze nauki po-  
zwoliły poważnie przedłużyć  
średni wiek ludzki. Naukow-  
cy twierdzą jednak, że czło-  
wiek powinien żyć i zachowy-  
wać siły co najmniej do 125 ro-  
ku życia. Szereg wybitnych  
uczonych z Miecznikowem na  
czele twierdziło, że wiek ludzki  
jest skracany sztucznie przez  
choroby, a przede wszystkim  
przez bakterie znajdujące się  
w jelitach, których jad zatrę-  
wa organizm i powoduje przed-  
wczesne starzenie się. Prof.  
Pawłow doszukiwał się przy-  
czyn starości w zmianach w  
korze mózgowej itd.

Jeden z najwybitniejszych  
endokrynologów w świecie,  
prof. Parhon w Bukareszcie,  
przeprowadza ciekawa do-  
świadczenia, które zdają się  
wskazywać, że „szkółka rumu-  
ńska” bliska jest odkrycia ta-  
jemnicy długowieczności. Prof.  
Parhon i jego współpracowni-  
cy twierdzą, że starość nastę-  
pująca w 60-70 roku życia jest  
zjawiskiem przedwczesnym, pa-  
tologicznym. Mechanizm sta-  
rzenia się ma według nich po-  
legać na stopniowym zmniej-  
szeniu się szybkości i inten-



„Dziennik Łódzki”  
ŁÓDŹ - Piotrkowska 96

POLOGNE

sywności zjawisk biochemicz-  
nych w organizmie aż do  
zneutralizowania się ładunków  
czastek białka w komórkach,  
czyli stanu izoelektrycznego,  
co powoduje śmierć. Oraz  
nauka powinna regulować te  
procesy — rozporządzając już  
dziś różnorodnymi środkami,  
jak hormony, witaminy, enzy-  
my, które są wielką pomocą w  
walce ze starzeniem się. Dzię-  
ki nim bowiem można uzupeł-  
nić niedostateczną działal-  
ność gruczołów wewnętrznych  
wydzielania, która ma ścisły  
związek z procesem starzenia  
się.

Jak należy ingerować w pro-  
cesy życiowe organizmu, by  
powstrzymać przedwczesną  
starość? W każdym indywi-  
dualnym wypadku — inaczej.  
Uniwersalnych środków nie  
ma — twierdzą uczeni — gdyż  
skomplikowany mechanizm us-  
troju człowieka może w każ-  
dym przypadku wykazywać in-  
ne braki. Toteż i „szarodzie-  
je z Bukaresztu” stosują różno-  
rodne metody, lecząc swoich  
sędziwych pacjentów. Ostat-  
nio — obok znanej już pro-  
kainy — wysuwa się ekstrakt  
wyciągnięty z przysadki mózgo-  
wej, który w licznych wypad-  
kach działa skutecznie, powo-  
dując odrodzenie się różnych  
organów.

O czym donosi Panu i ser-  
decznie pozdrawia  
J. K.

# Przymierzamy, przymierzamy...

Słowo „przymiarka” zyskało  
już sobie prawo obywatelstwa  
nie tylko w warsztacie kraw-  
wickim. W centralnym zarzą-  
dzie, gdy ustala się plany pro-  
dukcyjne, mówi się o przy-  
miarce, z których wreszcie  
narodzi się plan ostateczny, o-  
bowiazujący. Gdy powstaną re-  
zerwy finansowe, które można  
przeznaczyć na podniesienie  
plac, robi się przymiarkę do-  
płat do obowiązujących staw-  
ek, rozważa, liczy, by spra-  
wiedliwie starczyło dla wszyst-  
kich.

Gdy patrzymy w przyszłość  
bliższą, czy dalszą — również  
przymierzamy nasze potrzeby  
do naszych możliwości. Ciągłe  
jednak z tą myślą, wyjął, że  
starych praktyk krawieckich,  
że „krawiec kraje, jak materię  
staje”. Interesujące są przy-  
miarke naszego planowania go-  
spodarczego obliczonego na  
dłuższe perspektywy rozwoju,  
a o jednej z takich przymiarek  
właśnie parę słów.

W Zakładzie Planów Per-  
spektywicznych Komisji Pla-  
nowania przy Radzie Mini-  
strów „przymierzono” w ostat-  
nim czasie potrzeby naszego  
społeczeństwa do możliwości  
ich urzeczywistnienia w okre-  
sie najbliższych lat siedemna-  
stu i w ten sposób stworzono  
uchwytną przez ludzką wy-  
obraźnię

„IZJĘ ROKU 1975.

Fachowcy, ekonomiści, pla-  
niści, statystycy długo studio-  
wali szereg danych, stanowią-  
cych podstawę takiego spojrze-  
nia w przyszłość: stan naszego  
przemysłu i rolnictwa i ich  
możliwości wzrostu produkcji,  
załudnienie i przyrost ludno-  
ści, nadwyżki rąk do pracy w  
poszczególnych okresach, tem-  
po rozwoju techniki w naszym

życiu gospodarczym, warunki  
kształtowania się naszego han-  
dlu zagranicznego, stopę zycio-  
wą obywateli, najpilniejsze po-  
trzeby społeczeństwa w tej  
dziedzinie itp., itd. I wreszcie...  
Wreszcie na ostatnim posiedze-  
niu Rady Ekonomicznej w  
Warszawie obraz stworzony z  
danych i tablic poddano dys-  
kusji.

Jak wygląda ta pierwsza o-  
gólna przymiarka naszej przy-  
szłości?

W ciągu najbliższych 17 lat  
wzrośnie produkcja rolna i  
przemysłowa na tyle, nasz eks-  
port i import ułożą się w ten  
sposób, że w 1975 roku spoży-  
cie liczone na głowę obywatela  
wzrośnie o 92 proc., czyli  
mniej więcej podwoi się. Oznacza  
to, że w roku 1975 będzie-  
my nabywać przeciętnie

DWA RAZY TYLE

artykułów konsumpcyjnych (rol-  
nicze, przemysłowe, usługi itp.)  
ile nabywamy dzisiaj.

Przy spojrzeniu w tak odleg-  
łą przyszłość uwzględniono  
m. in. takie elementy, jak to,  
że w węzlu przystoi wydobycia  
będzie bardzo niewielki  
(tylko 32 proc.), że potężnie roz-  
winie się produkcja przemysłu  
chemicznego (o 450 proc.), że  
w eksplokcje maszyn i urzą-  
dzeń oszczędniej będziemy  
życiowych w tym samym  
okresie podwoi się.

Kilka słów

O WĘGLU I O CHEMII.

Mimo pilnych potrzeb zrów-  
noważenia bilansu płatniczego,  
w omawianym okresie eksport  
polskiego węgla bynajmniej się  
nie zwiększy, lecz zmniejszy z  
uwagi na coraz większe potre-  
by krajowe, w chemii zaś —  
mimo wspomnianego burzliwego  
wzrostu produkcji — do 450  
proc. — nadal import przewyż-  
szy eksport ze względu na ro-  
snące potrzeby naszego prze-  
mysłu, wytwórczości i kon-  
sumpcji.

W tej perspektywie roku 1975  
widać duży przełom w naszych  
możliwościach produkcji ma-  
szyn i urządzeń. Staną się one  
nie tylko jedną z głównych po-  
zytywności eksportu polskiego,  
ale rozwój ich produkcji spowodu-  
je i to, że będziemy mogli o  
polowę zmniejszyć przywóz  
importowanych obecnie maszyn  
i urządzeń z zagranicy.

Co jeszcze ciekawego w tym  
dalekim spojrzeniu w naszą  
przyszłość? Przede wszystkim  
to, że autorzy przymiarek na-  
kreśliли naszą przyszłość ostro-  
nie i skromnie, że nie wysa-  
dzili się na fantastyczne cyfry  
wzrostu stopy życiowej osiąga-  
nego tzw. cudami, że np. zalo-  
żyli sytuację, w której w om-  
wianym okresie nie będziemy  
korzystać z nożyce zagranic-  
nych, a tylko spłacali już  
zaciągnięte.

To jeden z argumentów dla  
tych wszystkich, którym liczba  
92 proc. wzrostu spożycia na  
głowę może wydawać się za  
skromna i mało atrakcyjna.

(Na marginesie trzeba podać,  
że ten 92-procentowy wzrost  
konsumpcji będzie oznaczał  
zblizenie się naszego poziomu  
życia do obecnego standardu w  
krajach zamożnych w świecie).

Interesujące jest, na co w  
1975 roku będziemy wydawać  
pieniądze, czyli innymi słowy,  
jak się będzie przedstawiała  
tzw.

STRUKTURA SPOŻYCIA

obywatela. Otóż zakładając, że  
nadal komorne nie będzie stan-  
nowiło zasadniczej pozycji w  
budżecie obywatela, wyda on  
w 1975 roku 38 proc. zarobków  
na żywność (przy czym alko-  
hol i tytoń — na obecnym po-  
ziomiu, bo walka z alkoholiz-  
mem będzie coraz ostrzejsza),  
20,4 proc. na odzież (czyli tro-  
che mniej, niż w krajach za-  
chodnich) i 37 proc. na kulturę,

rozrywki i higienę, na przed-  
mioty tzw. trwałego użytkowa-  
nia, jak samochody, motocykle,  
radio, telewizory itp. (przy  
czym zauważyć trzeba, że jes-  
li chodzi o mydło i środki pio-  
racze, będą to nadal bardzo nie-  
wielkie kwoty w porównaniu z  
innymi krajami).

To pierwsza przymiarka, za  
którą pójdą inne, chodzi prze-  
cież o to, by wybrać najlepszą,  
najbardziej odpowiadającą na-  
szym potrzebom i naszym moż-  
liwościom. Ciekawi jesteśmy  
zmian, jakie te następne przy-  
miarke w „krojeniu” naszej  
przyszłości mogą przynieść.  
Jest to zresztą jedyny świat  
cyfr, z którego statystycy i e-  
konomiści potrafia przeciętnie-  
mu śmiertelnikowi stworzyć  
romantyczną wizję.

FELIKS BABOL

## CIEKAWOSTKI EKSPORTOWE

Wielkie transakcje, małe transakcje, nowe kontakty  
handlowe z krajami bliskimi i dalekimi — kronika pol-  
skiego handlu zagranicznego obfituje w coraz to nowe  
fakty. Świadczy o one o intensywnym rozwoju polskiego  
eksportu, o naszych wstępujących możliwościach gospo-  
darczych, a także o tym, że Polska jest eksporterem nie  
TYLKO, lecz MIĘDZY INNYMI węgla. Oto ciekawostki  
z kilku ostatnich dni.

GAZETY W INDOCHINACH I PAKISTANIE  
NA SZCZECIŃSKIM PAPIERZE

Czytelnicy w Indochinach, Pakistanie, Kongo Belgij-  
skim otrzymują codziennie gazety drukowane na polskim  
papierze. Papiernia „Skolwin” na przedmieściu Szczecina  
wystala w tym roku za granicę 2 tys. ton papieru gazo-  
wego. Do końca roku wysła ona jeszcze kilka tysięcy  
ton papieru m. in. do Holandii.

KLUCZE DO CHIN

Zakłady Metalowe im. gen. Waltera w Radomiu otrzy-  
mały ostatnio zamówienie na dostarczenie do Chin 25 tys.  
kompletów kluczy: płaskich, oczkowych i nasadowych. Całość  
zamówienia zostanie zrealizowana do końca paź-  
dziernika br.

CZARNE PORZECZKI NA EKSPORT

Poznańska Wytwórnia Win otrzymała z Anglii, NRF,  
Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych zamówienia nr dosta-  
we znacznych ilości tzw. pulpy z czarnych porzeczek. Te  
posiadające duży procent witamin owoc konserwowane  
są w beczkach za pomocą kwasu benzoowego. Pulpa  
przetwarzana będzie w tych krajach na dżemy, konfi-  
tury, wina i soki

PÓL MILIARDA „MAZURÓW” DO ZSRR

Radomska Wytwórnia Papierosów zakończyła realiza-  
cję zamówienia, zgodnie z którym dostarczyła do Związku  
Radzieckiego pół miliarda papierosów machorkowych „Ma-  
zur”. Obecnie trwają pertraktacje o dostawę dalszych partii  
papierosów. Przewiduje się, że w najbliższym czasie  
dostarczymy do ZSRR duże ilości papierosów — „Mazur”,  
„Sport”, „Żeglarz” i „Morskie”.

W KINACH BRAZYLII I TURCJI  
POLSKA APARATURA PROJEKCYJNA

Łódzkie Zakłady Kinotechniczne wysyłają projektory do  
różnych krajów, jak Egipt, Turcja, Maroko itp. Czolo-  
wym odbiorcą jest Brazylia, dokąd wyeksportowano w br.  
okolo 100 udoskonalonych aparatów projekcyjnych. Pra-  
gnąc dorównać zagranicznym firmom, Łódzkie Zakłady Ki-  
notechniczne wyszły ostatnio na rynek z nowym typem  
aparatu projekcyjnego, przystosowanym do wyświetlania  
filmów panoramicznych. Pierwszym zagranicznym odbior-  
cą tych aparatów jest również Brazylia.

A oto przedstawiamy dalszych klientów: Chińczycy za-  
mówili 50 nowoczesnych projektorów warsztatowych; Związek  
Radziecki zainteresował się natomiast wąskosł-  
nowymi projektorami „Amator”, przeznaczonymi do użyt-  
ku domowego (pertraktacje trwają); Węgry pragną zaku-  
pić ok. 90 aparatów szerokokątowych.

ARTYSCI-MALARZE DECYDUJĄ O... EKSPORCIE

Bogucicka Fabryka Porcelany w Katowicach — to rzadki  
okaz w naszym przemyśle — zatrudnia artystów-malar-  
zy. Malarze są tu jak najbardziej na miejscu, bowiem od  
ich inwencji zależy popyt przede wszystkim za granicą,  
na wyroby bogucickiej fabryki.

Serwisy stołowe z ciekawej porcelany, misterne serwisy  
do kawy i herbaty o pięknych, niepowtarzalnych wzorach  
zdołały liczne zagraniczne rynki zbytu. Porcelanę z Bo-  
gucicy importują firmy: Islandii, Szwecji, Holandii, Anglii,  
Belgii, Włoch, Jugosławii, Egiptu, Turcji. O dużym popy-  
cie na wyroby bogucickiej fabryki świadczy fakt, że ma  
ona zapewniony zbył za granicę całej produkcji aż do  
I kwartału przyszłego roku włącznie. Dalsze zamówienia  
napływają.

NA TALERZACH Z TULOWIC  
WŁOSZKI PODAJĄ MAKARON

Osmą w tym roku partię wyrobów eksportowych na ry-  
nek włoski przygotowały Zakłady Porcelitu w Tulowicach  
na Opolszczyźnie. Transport zawieca ok. 40 tys. naczyń,  
w tym 750 serwisów obiadowych i 300 pięknie zdobionych  
serwisów do herbaty.

Oprócz eksportu do Włoch, które są jednym z powa-  
żniejszych odbiorców tulowickich wyrobów, wiele ton na-  
czyń porcelanowych wysłano ostatnio do Belgii i Jordanii.  
Pokazna już lista odbiorców zagranicznych tulowickich  
wyrobów powiększyła się po ostatnich Targach Poznań-  
skich o rynki duński i szwajcarski, dokąd wysłano pierw-  
sze partie towarów.

PO RAZ PIERWSZY POLSKIE WINA NA EKSPORT

Polskie wina owocowe znalazły odbiorców zagranic-  
nych. Zakłady w Tymbarcu, Tarnowie, Dwikożach, Łodzi  
i Warce przygotowują dla USA pierwszy transport składa-  
jący się z 6 tys. skrzyń. Będą to wina w 6 gatunkach  
(„Zamkowe”, „Złoty Róg”, „Janeczka”, „Zbojnickie”, „Ry-  
cerskie” i „Klasztorne”), zaopatrzone w oryginalne bar-  
wne etykiety o regionalnych motywach.

Próbna partia zakupiona przez importera amerykań-  
skiego spotkała się z dużym uznaniem, zwłaszcza tamtejs-  
zej Polonii. Należy się spodziewać dalszych zamówień.

Wywiady „Dziennika”

## Z Władysławem Walterem półzartem, pół serio...

— Nie widzieliśmy się już  
chyba kopę lat! — przywita-  
łem Władysława Waltera,  
spotkawszy go wczoraj w  
„Grandzie”, gdzie mistrz sie-  
dział w głębszej kontempla-  
cji przy pół czarnej.

— Cóż? — rozłożył ręce  
stary aktor. — Chorowałem.

— A co ci było?

— Niedomagania natury, że  
tak powiem, kapielowej.

— Kapielowej?

— Po prostu doznałem pek-  
nienca miednicy. W  
związku z tym trzeba było  
przez jakiś czas poleżeć w  
łożku. No, a ostatnio poje-  
chałem do Ciechocinka. Tym  
razem bawiłem tam tylko  
przez dwanaście dni.

— Dlaczego tak krótko?

— Z trzech powodów. Po  
pierwsze w „Orbisie” nie by-  
ło dla mnie miejsca na dłu-  
żej, po drugie chciałem zosta-  
wić trochę jodobromowego  
powietrza ciechocińskiego  
młodzieży, która przybyła tam  
po mnie, więc Stanisławowi  
Lapińskiemu i Józefowi Pi-  
larskiemu, a po trzecie doszed-  
łem do wniosku, że od solan-  
ek i innych wód, którymi  
raczą biednych cierpiących  
w Ciechocinku smaczniejsza  
jest kawa w łódzkiej „Cyga-  
nerii” i w „Grandzie”. No i  
jestem tutaj.

— Tak więc poniekąd zdra-  
dzać swój ukochany Ciecho-  
cinek?

— Ze ukochany, nie przeczę.  
Mam wiele wspomnień zwi-  
ązanych z Ciechocinkiem. Naj-  
dawniejsze z nich sięgają pół  
wieku wstecz. W czasie tym  
Ciechocinek, obok Naleczowa,  
Ojcowa i Kazimierza, był bo-  
dajże jedynym uzdrowiskiem  
w dawnej Kongresówce. Rząd  
carski nie bardzo dbał o roz-  
budowę tej miejscowości, ale  
dyrekcja na własną rękę or-  
ganizowała tam różne impre-  
zy, których atrakcyjność przy-  
ciągała rzesze kuraćjuszy. Do  
najpopularniejszych należały  
tę wysięgi konne. Tor długo-  
ści, zdaje się, dwóch i pół ki-  
lometra, biegł dookoła tężni:  
dziś nie pozostało po nim na-  
wet śladu. Za moich czasów  
biegali tam konie ze stajni  
ksiąt Lubomirskich, Berson-  
na, Lazarewa, Mantaszewa i

innych. Bardzo popularni by-  
li wtedy dżokeje: Murzyn  
Winkfield i Polak Górecki.

Walter poczęstował mnie pa-  
pieresem (amerykańskim) i  
ciągnął dalej:

— Pierwszy raz przyjecha-  
łem do Ciechocinka przed 50  
laty, właśnie w związku z  
wysięgami; a przyjął ten  
skończył się dla mnie drama-  
tyczną katastrofą.

— Czyżbyś ośobiście brał u-  
dział w wysięgach i spadł z  
przeszkodzie z konia, zła-  
mał sobie kilka żeber, czy  
nogę? — zainteresowałem się.

— Nie. Spotkało mnie tam  
coś znacznie gorszego. Jako  
początkujący aktor chorowa-  
łem wtedy poważnie na „zwe-  
żenie książki dochodowej”.  
Czego więc zarobić nie mo-  
głem w służbie u Muż, po-  
stanowiłem zdobyć przez ko-  
nie i to zgola nie Apollino-  
we, a wysięgowe. Rozzuch-  
wałony przez prorocze sny,  
które miałem ubiegłej nocy,  
grałem bardzo wysoko. Nieste-  
ty, konie, na które stawiałem,  
okazały się niewdzięcznymi  
bydlakami, zgola, ale to zgola  
nie zastugującymi na moje  
bezgraniczne zaufanie. Tak  
więc, kiedy mijał hazardowy  
szal — zgrany do ostatniej  
nitki — zrozumiałem, że na  
powrót do Warszawy nie po-  
została mi nawet kopiejka.

„O ojcie, o matko! Dlaczego  
nie słuchałem waszych rad i  
zamiast uczyć się pracy, doro-  
bić się chciałem fortuny psim  
swedem?” — niemal zapla-  
kałem w cieniu parkowych  
zarośli. Wtem ujrzałem w po-  
bliżu swego druha, Stanisła-  
wa Chruszczewskiego. Rzuci-  
łem się w jego stronę i,  
wyciągając ku niemu dłoń,  
ni to malutkie niemowlę rączki  
ku pierścionom matki, zawo-  
lałem: „Ratuj, przyjacielu!  
Zgarem się! Pożycz półtora  
rubeliansa na powrotną dro-  
gę do Warszawy!”. Stał  
Chruszczewski szybko wsunął  
rękę do kieszeni, ja zaś ob-  
serwując jego błyskawiczny  
ruch odetchnąłem, zrozumiał-  
em bowiem, że ratunek jest  
bliiski. Alisłci, jak mówi poeta,  
„złudne szczęście są nadzie-  
je”, bo Chruszczewski wło-  
żył rękę do kieszeni tylko po  
to, ażeby wywrócić ją na dru-  
gą stronę i pokazać jej pu-  
stkę... „I ja również zgarem  
się do ostatniej nitki i rów-  
nież chciałem pożyczyc od

ciebie rubla kopiejek pięć-  
dziesiąt na powrotną drogę”  
— zakwilił.

— No i jak skończyła się ta  
cała historia? Czyżby „ciupa-  
sem” odstawiono was z Cie-  
hocinka do Warszawy?

Popularny artysta, czy też nie  
dosłyszał, czy też nie chciał  
dosłyszeć mego pytania, bo  
zmienił temat: zaczęliśmy  
mówić o teraźniejszości.

— W bieżącym sezonie —  
kończył Walter — zaangażo-  
wany zostałem również do  
Teatru Jaracza, którego dy-  
rekcję objął Karol Borowski.  
Mam też nadzieję, że zdrowie  
moje wkrótce poprawi się  
tak, że niebawem wystąpię  
znów na scenie.

— Z czego cieszyć się będą  
serdeczni, leżni przyjaciele i  
wielbiłci twego talentu.  
Rozmawiał:

Mieczysław Jagoszewski

## Zofia Loren na przyjęciu urodzinowym



Sophia Loren podczas przyjęcia urodzinowego u akto-  
ra Keenana Wynne. Obaj występują w filmie nakre-  
canym w Nowym Jorku. Fot. — CAF

## Wyremontowano 40 szkół, kończy się roboty w 50

Zaledwie trzy tygodnie dzieła nas od nowego roku szkolnego. Jak już informowaliśmy, podczas tegorocznych wakacji w Łodzi rozpoczęto remonty w 130 szkołach.

Czy na 1 września wszędzie zostaną ukończone prace? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Działu Planowania Zarządu Inwestycji Szkolnych, p. Konrada Marciniaka.

— Trzeba przyznać, że w tym roku na ogół akcja remontów przebiega sprawniej, niż to miało miejsce rok temu. W chwili obecnej zakończono roboty w 40 budynkach i kończą się roboty w dalszych 50. Jedynie w szkołach przy ul. 3 Maja 43, Więckowskiego 13 i w Zakładzie Wychowawczym przy ul. Bruzdowej 42, nie zakończy się w terminie remontów. Inne szkoły nie budzą naszych obaw.

(S. Kr.)

## Leje jak z cebra

— popłoch wśród urlopowiczów

## Pogoda się poprawi — twierdzą meteorologowie

Zaczęło lać w czwartek wieczorem. Padło przez całą noc, aż do piątku po południu. Popłoch nastąpił wśród łódzkich czasowiczów i tych wszystkich, którzy wyjeżdżają na urlop nad morze i w góry. Jeżeli ma być taka pogoda, nie warto nigdzie ruszać się z domu.

Istotnie w dniu wczorajszym ochłodziło się znacznie i piątek był raczej jesienny niż sierpniowy. Zapytaliśmy więc meteorologów, czy deszczowa chłodna pogoda utrzyma się nadal, czy należy oczekiwać jakichś zmian na lepsze? Wczorajsze opady w całej środkowej Polsce spowodowane zostały głębokim niżem, którego ośrodek znajdował

# Rewizyta zespołu Harnama nad polską granicą

Dziś, o godz. 5 rano, opuścili Łódź autokary, udające się do Gubina, w woj. zielonogórskim. Pojechali nimi członkowie Zespołu Pieśni i Tańca przy ZPB im. Harnama. Zespółowi towarzyszą przedstawiciele KL PZPR, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi w osobie sekretarza Hieronima Rejniaka, ZG Włókniarzy, który reprezentuje ob. Stelmasiak i Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Harnama — skąd jedzie dyrektor Stanisław Polawski oraz przedstawiciele rady robotniczej i zakładowej. Wyjechali z rewizytą do żołnierzy, stacjonujących w jednostkach nad Odrą i Nysą. Z okazji defilady wojskowej dla uczczenia Lipcowego Święta, załoga ZPB im. Harnama, za dzierżgnęła nici trwałej sympatii z żołnierzami znad polskiej granicy.

Wczorajszy dzień w Zakładach im. Harnama upłynął pod

znakiem gorączkowych przygotowań do wyjazdu. Nawet na kilka minut, nie udało się nam odwołać z ostatniego przygotowanego zebrania inż. Janusza Kika, przewodniczącego zarządu baletu Harnama i tancerza w jednej osobie. Natomiast udaje się nam „złapać” dyrektora zakładów, St. Polawskiego.

— Z jakim programem jedziecie, dyrektorze?

— Wybraliśmy oczywiście najlepsze pozycje z naszego repertuaru. Powinny się one podobać żołnierzom. Są to: taniec rzeszowski, oberek, taniec góralski, mazurek, polonez i wiele innych.

— Jak długo potrwa wasza wizyta?

— Cały tydzień, codziennie będziemy dawać występy. Pierwszy damy w niedzielę, o godz. 11, dla około 3 tys. żołnierzy. Drugi zaś o godz. 20 tego samego dnia, dla żołnierzy i ich rodzin. Są też dalsze projekty występów dla społeczeństwa Zielonej Góry.

— Wieciecie jakies upominki?

— ZG Włókniarzy ofiaruje piękny radiodbiornik, a nasze zakłady 250 kuponów kina, po 4 metry każdy, na koszulki i sukienki.

— To miły prezent i na pewno zespół jest bardzo uradowany z tego wyjazdu?

— Radość jest ogromna. Wyjazd ten kosztuje dość drogo, i sam zakład nie dałby rady. Dlatego chcę przed wszystkim podziękować i sekretarzowi KL PZPR Michałowi Tatarównie-Majkowskiej za jej pomoc i osobiste załatwianie niektórych spraw.

Gdyby nie jej interwencja, to nie wiemy, czy wyjazd ten doszedłby do skutku.

— A zatem życzymy dużo sukcesów zespołowi Harnama i jak najwięcej ciekawych wrażeń.

— Wydaje mi się, że ten kontakt nie wygaśnie na jedno razowe spotkanie. Pragniemy z okazji Dnia Żołnierza powtórnie odwiedzić naszych przyjaciół.

Balet Harnama otrzymał wraz z zaproszeniem piękny

## Turystyczno-sportowe nowości w „Czuj-Czynie”

Nareszcie „Czuj-Czyn” zaopatrzony został w pełny wybór namiotów. Można tu kupić namioty 2-osobowe, 3-osobowe z podłogą i odcieniem oraz namioty wieloosobowe z kompletnym wyposażeniem. Są także brezentowe plan-deki, które jednocześnie mogą zastępować płaszcz. Ostatnio nadeszły z importu dresy z bawełnianej dzianiny, piłki wodne, kółka ratunkowe.

Poza tym „Czuj-Czyn” posiada hamaki z białego sznurka i cięszące się wielkim popitem produkowane przez własną spółdzielnię śpiły w różnych rozmiarach. Z towarów atrakcyjnych na razie tylko kajaki gumowe, z zapasowym uszywanym dnem i kajak matracem, który może służyć jednocześnie za podłogę do namiotu. (ELe.)

się w rejonie Siedlec. Niż ten miał charakter stacyjny i dlatego lało jak z cebra od Suwałk przez Ostrołękę, Opatów i Wieluń. Opad był bardzo obfity i wyniósł poprzedniej nocy w Łodzi 16 mm. Pocięcha jednak w tym, że niż ten wypelnia się i już od godzin popołudniowych nastąpiły mniejsze zachmurzenia, opady z ciągłych przemięliły się w przelotne.

Padają deszcze również w Tatrach, na całym podgórzu, w Zakopanem, Rabce aż po Sosnowiec i Katowice.

Zupełnie inną pogodę mieli czasowicze na Dolnym Śląsku, gdzie nie padało i świeciło słońce, podobnie zreszta było nad morzem. Przy pogodnym niebie o niedużym zachmurzeniu (w Gdańsku plus 17°, w Szczecinie plus 18°), można było zażywać kąpień w morzu.

Przewiduje się, że już dzisiaj zachmurzenie będzie zmienne, stałe opady zanikną, można się spodziewać przelotnych deszczów i burz. Będzie nieco cieplej. Niż, który znad Polski przesunął się na południe obiał swym wpływem zachodnie Węgry, środkową Czechosłowację. Tam padało wczoraj przed południem.

Podobne temperatury jak Polska miał wczoraj Paryż (plus 15°) i Londyn (plus 12°). Możemy zazdrościć natomiast tym, którzy wyjechali na Krym, było tam wczoraj słonecznie przy plus 27°, o godz. 8 rano. O tej samej porze w Moskwie było plus 22° C. Jest to bardzo wysoka temperatura jak na stolice Związku Radzieckiego, skoro zważymy, że o tej samej porze w Rzymie, gdzie było dość pogodnie, termometr wskazywał plus 23°.

Niech więc ci, którzy wyjeżdżają w góry i nad morze, nie zalamują się, gdyż meteorologowie przewidują poprawę pogody. W każdym razie tak jak wczoraj i przedwczoraj w nocy, nie będzie już lało. (Sk.)

## Łódzki adwokat na ławie oskarżonych

Nie tak dawno informowaliśmy o rozprawie sądowej przeciwko Jerzemu Osiniemu — piotrkowskiemu adwokatowi, który wyłudził od swojego klienta 13 tys. zł, obciążając mu zwolnienie z więzienia.

Dziś dowiadujemy się o no-

## Wieczór autorski

Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi — organizują w dniu 9 bm., o godz. 18.30 (czytelnia I piętro), wieczór autorski Jana A. Madeja pt. „Humoreski i opowiadania orientalne” (z podróży autora po Egipcie, Syrii, Libanie, Turcji, Jordanii i Palestynie). Wstęp wolny.

program imprez. Czekają ich więc m. in. polowania na dziki, dzikie kaczkę i łowienie ryb w jeziorze. Już dziś lykają ponoć ślinkę na myśli o węgorzach i szynce z dzika. Dalej przewidziana jest — oczywiście jak najbardziej pokojowa — przejażdżka dla cywilów na... czolgach, zwiedzanie elektrowni wodnej, największej w Polsce i przejażdżka nadgraniczna wzdłuż Odry i Nysy.

Rozmawiała: L. G.

## „Wieczór Trzech Króli” w Teatrze Młodego Widza

W dniach od 12-27 sierpnia włącznie, mieszkańcy Łodzi będą mieli możliwość obejrzenia gościnnych występów Państwowego Teatru Popularnego z Grudziądza. Grudziądzki teatr przyjeżdża do Łodzi z jedną z najpiękniejszych komedii W. Szekspira „Wieczór Trzech Króli”. Inscenizatorem i reżyserem sztuki jest Tadeusz Kozłowski, scenografię przygotowała Ewa Nahlik. Przedstawienie to cieszyło się na terenie Pomorza i Wybrzeża niesłabnącym powodzeniem. Obejrzało go ponad 20 tys. widzów.

W Łodzi zespół Teatru Popularnego z Grudziądza występować będzie w Teatrze Młodego Widza. Początek przedstawień godz. 19.30.

## Bezpański dom, Targowa 33

Do redakcji naszej przyszedł list od mieszkańców do mu, przy ul. Targowej 33, w którym piszą oni m. in.:

„Domem naszym, mimo, że znajduje się pod opieką MZBM Łódź-Sródmieście niki się nie opiekuje. Wyrwana brama, brak w bramie i na klatkach schodowych światła sprzyja pijakom, chuliganom, którzy obrali sobie tutaj miejsce schadzek. Dach jest podziurawiony, gniją stropy...”

Dozorcyjni mało interesuje się powierzona jej posesją. Od lat nie myje się okna na klatkach schodowych, na schodach zawsze brudno”. I okazało się (gdź byliśmy na miejscu), że nie ma w łicie tym przesydy.

Brak bramy, oświetlenia Kobiety wracające z pracy za czeplane są przez różne zbierające się tutaj męty społeczne. Na klatkach schodowych ślady potłuczonych butelek o wódki, korytarze posesji służą pijakom i chuliganom za szafel publiczny.

Na podwórzu wyrwane drzwi od piwnicy mieszkańców tego domu. Nie dziwnego, że znajdują tutaj dogodne warunki i złodzieje. Niedawno od jednej z piwnicy wyrwany został zamek i skradziono węgiel.

Dlaczego nie remontuje się domu? Byli kiedyś tam robotnicy, przeprowadzający naprawę przewodów kominowych i do dziś ich mieszkańcy pamiętają. W jednym z mieszkań (tu ob. Plichowskiego) pozostawili dwie, wielkie nie zamurowane dziury. Naprawy tych nie ukończyli dotychczas.

Wiemy, że z mieszkaniami jest trudno, na remonty nie zawsze znajdują się fundusze, lecz w tym wypadku remont jest naprawdę konieczny.

Administrator domu — MZBM-Sródmieście, musi załatać się o to, aby załóżona została zamykana brama, aby na klatkach schodowych było światło. Dozorczy-

## 500 kaczek upolowano jednej niedzieli

Myśliwi łódzcy z początkiem tego miesiąca rozpoczęli polowanie na kaczki. Członkowie Koła Łowieckiego nr 2 w jedną tylko niedzielę zastrzelili 500 kaczek. W niektórych obszarach łowieckich, gdzie laki wyschły i grady oraz burze wniszczyły gniazda kaczek — sezon nie zapowiada się najlepiej.

Polowania na kaczki trwać będą do 1 grudnia br.

## Rowerem na wczasy



Łódzka młodzież chętnie kupuje rowery. Widocznie wczasy kolarskie i wycieczki na rowerach mają swoich gorących zwolenników.

Foto: L. Olejniczak

## Rozmawiamy z reżyserem Teatru ŁDK-Zenonem Kaczanowskim

— Sądzę, że sezon ogórkowy nie przeszkodzi nam w rozmowie o teatrze. Czy Teatr ŁDK, którego jest pan reżyserem od lat, ma również przerwać urlopową?

— Tak, Część zespołu odpoczywa już na Mazurach. Reszta tam „dobje”. Może

damy kilka przedstawień dla tamtejszej ludności, ale to już, tak pół-prywatnie.

— O, to piękny zamiar. Proszę pana, od kiedy istnieje Teatr ŁDK?

— Od 1933 roku, kiedy to Centralnych Eliminacjach Teatrów Amatorskich za sztukę „Proces” K. Berwińskiej. Jest to teatr stały. W ub. sezonie daliśmy około 10 premier.

— Jakie to były sztuki?

— Tematyka bardzo różnorodna. „Ostry dyżur” Lutowskiego (na premierze tej sztuki był obecny autor), „Ruchome piaski”, Choynowskiego aż do prapremiery Kwitka-Osnowianenka „Ordynans Szelmenko” i inne.

— Czy mógłby pan podać liczbę widzów, którzy oglądali te spektakle?

— Około stu tysięcy.

— Czy Teatr ŁDK występował w terenie?

— Tak, w Krakowie, Zakopanem, Warszawie, Szczecinie i innych miastach. W województwie opolskim zaangażowały nas różne zakłady, M. in. „Olimpia”. Oprócz tego występujemy w województwie łódzkim.

— O, to wcale nie mały dorobek. A kto występuje w sztukach?

— Aktorzy-amatorzy, pracownicy różnych zakładów pracy. Od profesora do listonosza i ślusarza włącznie.

— W jaki sposób werbuje pan ludzi do teatru?

— Ogłaszam przez prasę; po eliminacji zaś pozostają najlepsi. Szukam ludzi do ról, a nie odwrotnie.

— Czy to jest stały zespół?

— Zespół jest płynny, ale kilka osób trzyma się wiernie od początku.

— A jakie ma pan plany na bieżący sezon?

— Teatr ruszy we wrześniu. Na początek grać będziemy „Sprawę Moniki” Morozowicz-Szczepkowskiej. Sztuka ta u nas znajdzie się na afiszu pt. „Obliza miłośki”. Dalej opracowujemy „Nieznana gwiazdka” rumuńskiego pisarza Michała Sebastiana, a następnie pozycje... to jeszcze tajemnica.

— A zatem czekamy na jej ujawnienie. Na razie życzymy powodzenia Teatrowi ŁDK w bieżącym sezonie.

Rozmawiała: (Jg)

## 1 października br. kina przechodzą pod zarząd rad narodowych

Z dniem 1 października br. dotychczasowa administracja kin, prowadzona przez OZK, przechodzi w gestię Prezydium Rady Narodowej. Są to zmiana natury organizacyjno-administracyjnej. Przewiduje się, że zarządy — Łódź-Miasto i Łódź-Województwo.

Nie ulega wątpliwości, że większe dochody przyniesie na pewno miasto, niż województwo, gdzie kina dotychczas były deficytowe. Dochody z obu źródeł spowodują w

efekcie nie tylko wyrównanie, ale i pewne dodatkowe fundusze. Z funduszy tych, jako nadwyżek, część przeznaczą się na budowę nowych kin i adaptację starych. Plany widują m. in. budowę drugiego kina panoramycznego oraz dalsze zwiększenie sieci kin, które sukcesywnie będzie się budować zarówno w Łodzi jak i na terenie województwa.

Omówieniu tych wszystkich spraw poświęcona będzie także najbliższa narada w Ministerstwie Kultury.

## W nowo otwartym sklepie PGR jarzyny, owoce, żywe karpie i kwiaty...

W dniu wczorajszym przy ul. Północnej 5 odbyło się otwarcie sklepu wzorcowego Wojewódzkiego Zarządu PGR. Jest to pierwsza tego rodzaju placówka na terenie Łodzi i województwa.

Lokal wybudowany został przez Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane, a wykończony przez MPRB. Urządzony jest on bardzo ładnie. Istnieje tylko jeden duży mankament: otóż magazyn znajduje się poniżej poziomu podwórka i woda w dni deszczowe ścieka do pomieszczeń, w których znajdują się towary.

Cały asortyment towaru, znajdujący się w sklepie, wyprodukowany został w PGR należących do kłosa łódzkiego i dostarczany jest w dużych ilościach. Znajdujemy tu dosłownie wszystko: warzywa, owoce, których cena tu jest niższa niż w sklepach, własne przetwory, jak kompoty, czy wina owocowe i ziołowe, a nawet kwiaty z ogrodów i ciepłarni PGR-owskich Zakładów Ogrodniczych.

Największym powodzeniem pierwszych klientów cieszą się jednak karpie ze stawów łódzkich PGR.

W najbliższym czasie do sprzedaży wprowadzony zostanie drób, mąka i cukier, które wytwarzane są w zakładach podległych WZ PGR. Nowo otwarta placówka będzie na pewno miała duże powodzenie wśród kupujących, o czym świadczy tłum ludzi, którzy mimo brzydkiej pogody, czekali na otwarcie sklepu.

WZ PGR chętnie uruchomiłby takich sklepów więcej. Niestety, nie może otrzymać odpowiednich pomieszczeń. Może Rada Narodowa, która umożliwiła uzyskanie lokalu przy ul. Północnej, pomoże w otwarciu jeszcze kilku tego rodzaju pożytecznych placówek na terenie miasta.

K. N.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłczyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Pryw. Pomoc Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00

TEATR

TEATR NOWY (Wiekowski 15)
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
OPERETKA (ul. Północna 49-51)
CYRK - pl. Niepodległości, g. 19.15

WYSTAWY

KLUB MP i K (Piotrkowska 86)
KLUB MP i K (Piotrkowska 86)
MUZEA - nieczynne

KINA

ADRIA (II - Piotrkowska 150)
ZACHETA (II - Zgierska 28)

CO GDZIE? KIEDY?

BALTYK (premierowe - Narutowicza 20)
DWORCOWE (II - Dw. Kaliski)
GDYNIA (II - Tuwima 2)
MELODA GWARDIA (II - Zielona 2)
MUZA (II - Pabianicka 173)
PIONIER (II - Franciszkańska 31)
POLONIA (premierowe - Piotrkowska 67)
POKÓJ (II - Kazimierza nr 6)

MAJA (II - Kilińskiego 178)
ROMA (II - Rzgowska nr 84)
SOJUSZ (II - Nowe Złotno)
STUDIO (III - Bystrzycka 7-9)
STYLÓWY (I - Kilińskiego 123)
SWIT (II - Batucki Rynek)
TATRY (II - Sienkiewicza 40)
TATRY-LETNIE (premierowe - Sienkiewicza 40)
WISŁA (premierowe - Tuwima 1)
WŁOKNIAZ (I - Przechnika 16)
WOLNOSC (I - Przybyszewskiego 16)
ZACHETA (II - Zgierska 28)

iość" doz. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POPULARNE (II - Ogrodowa nr 18)
PRZEDWIOSNIE (I - Żeromskiego 76)
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34)
Uwaga! Repertuar sportu dzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kln

Diżury aptek

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 51, Wiekowska 21, Karłowicza 41, Limanowskiego 80.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe diżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Baluty - Szpital im. dr H. Jordana ul. Przyrodnicza 7, Polesie, Ruda, Chojny - Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, Śródmieście, Szwarczewska, Widzew - Szpital im. dr H. Wolff, ul. Łagiewnicka 34-36
Chirurgia: Szp. im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3
Internia: Szp. im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3
Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

2 PALACZY na kotły wysokopiętne i 2 robotników podwózkowych przyjmie Szpital im. dr Biegańskiego w Łodzi, ul. Kniaziewicza nr 1-5. Zgłoszenia w dziale gospodarczym w godzinach od 8 do 12 codziennie. 5440-K
PORTIERÓW-rewidentów zatrudni C.I.P.W.I. „Textilimport” Łódź, ul. 22 Lipca 2.

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej w Łodzi, ul. Pabianicka 184-186
OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Gaz” typ AA 1,5 tony cena wywoławcza 48.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1958 roku o godz. 10 przy ul. Pabianickiej nr 184-186.
Przeznaczony do przetargu pojazd można oglądać od godziny 9 do 13 na terenie zakładów.
Pragnąc wziąć udział w przetargu przedsiębiorstwa i osoby fizyczne winny co najmniej na 2 dni przed terminem złożyć w kasie zakładów wadium w wysokości 10 proc. od sumy wywoławczej oraz wszystkie dokumenty uprawniające do wzięcia udziału w przetargu ograniczonym zgodnie z Monitorem Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 roku, poz. 353 par. 9 pkt. 2/1-3. 5473-K

PRZETARG

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO im. L. WARYŃSKIEGO w Łodzi, ul. Wólczańska 215
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych związanych z instalacją rurociągów pary i kondensatu, kanały i przepompownie. Projekt techniczny do wglądu oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w dziale głównego mechanika, telefon 426-30 w 54. Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 18 sierpnia 1958 roku. Otwarcie kopert nastąpi dnia 19 sierpnia 1958 roku o godzinie 10. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Koszt oferowanych robót winien być podawany w sumach sileskich i ostatecznych. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania powodu. 5487-K

PRZETARG

ZAKŁADY MIĘSNE - RZEŻNIA w Łodzi, ul. Inżynierska 1-3
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
1. Elementy (komplety) skrzyń do smalcu nie nadające się w przemyśle mięsny 1 kg a 1.20 zł.
2. Skrzynki smalcowe w ilości 15.000 szt. - 1 szt. a 3 zł.
3. Beczki drewniane 50 kg z obręczami żelaznymi po smalcu w ilości 1.045 szt. - 1 szt. a 24.08 zł.
4. Beczki drewniane po smalcu zdekompletowane nadające się do renowacji ca 7.500 kg - 1 kg a 1 zł.
Przetarg odbędzie się w Zakładach Mięsnych - Rzeźnia w Łodzi, ul. Inżynierska 1-3 w dniu 18 sierpnia 1958 r. o godz. 10.
Materiały przeznaczone do przetargu można oglądać od godz. 10 do 14, po uprzednim zgłoszeniu w dziale zaopatrzenia materiałowego.
Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, po wpłaceniu wadium w wysokości 1.000 zł na konto Zakładów Mięsnych - Rzeźnia w VII Oddziale Miejskim N.B.P. konto 922-6-369.
Oferty z kwitem wpłaconego wadium należy złożyć w dziale zaopatrzenia materiałowego najpóźniej na 1 dzień przed otwarciem ofert.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 5480-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
DZIAŁKI budowlane blisko Łodzi
WILLE w Łodzi i okolicy
SPAWARKE do plastiku
KUPNO
SPRZEDAŻ
NORKI „Standard” po importach

Wyrazy głębokiego współczucia gł. księgowemu Alinie CIECHANOWICZ z powodu zgonu

OJCA

składają PRACOWNICY Z.P. DZIEW. „TRYKOT”.

SAMOCCHÓD osobowy marki „Mercedes V 170”
MOTOCYKL „WSK”
MASZYNY gabinetowa „Singer”

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych
Dr JADWIGA ANFOROWICZ, skóra, weneryczne
CHOREMU DZIECKU
Dr ŁOZA specjalista chorób wewnętrznych
PIĘĆ TRÓJEK Tel. 333-33
PIĘĆ PIĄTEK Tel. 555-55
Dr REICHER specjalista weneryczne, skóra, płico

LOKALE

POKOJU z kuchnią wzięcie dni pokoju poszukuje. Koszty zwracam. Tel. 563-31. 16380 G
DWA pokoje 28 i 40 m2 z kuchnią wygodami w centrum zamieniam na dwa lub trzy pokoje z kuchnią wygodami. Oferty pisemne „15909” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
SOLIDNA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego najchętniej u starszej pani. Oferty pisemne „16008” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
DUŻY pokój, kuchnia, słoneczny, widoki i piętro zamieniam na dwa pojedyncze mieszkanie. Oferty pisemne „16031” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
LEKARZ przebywający kilka dni w tygodniu poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Oferty pisemne „16016” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
MIESZKANIE posklepione przy ul. Targowej 23 zamieniam na pokój z kuchnią. Stanisław Strzałkowski od godz. 15.

PRACA

GOSPODYNI na wieś potrzebna. Wiadomość telefon 351-86 w godz. 16-17.
KOBIETA do dziecka potrzebna. Ul. Curie-Skłodowskiej 4 m. 2. 16024 G

NAUKA

MUZYKI fortepianowej metodą ułatwioną i przyspieszoną udziela wykwalifikowana nauczycielka Lipowa 16/16. 16214 G

RÓŻNE

POSZUKUJEMY solidnego przedstawiciela naszych wyrobów na całe województwo łódzkie. Prywatna wytwórnia ekstraktów i wyrobów do obuwia „Marabutti” Warszawa-Praga ul. Łomżyńska 36. 5453 K
UWAGA! Odnajduj telefon 301-23 Pogotowia Radiotelegraficznego „Promień”. Dzwon w razie uszkodzenia aparatu w godz. 8-12. 16318 G
POSIADAM obszerny lokal w śródmieściu najlepiej nadający się na obsługę samochodową. Zaangażowanie poważnej gołki konieczne. Oczekuję propozycji, tel. 405-46 dzwonić dzisiaj do godz. 14. Inne dni późnym wieczorem. 16290 G

SPÓŁDZIELNIA PRACY
Konservacyjno-Remontowa Robót Budowlanych im. M. NOWOTKI
w Łodzi, ul. Milionowa 23
tel. 433-44 i 438-71
przejmnie zawiadamia, że uruchomiła nowy dział układania ksyolitu (układanie posadzek ksyolitowych). Zamówienia prosimy kierować na wyżej wymieniony adres.

PRZETARG

Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych w Łodzi, ul. Żeromskiego 96
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiałów własnych lub powierzonych artykułów prasowanych i toczonych jak: nity, śruby, nakrętki, podkładki, wkłady do metali i drewna. Informacji udziela dział zaopatrzenia zakładu. Oferty w kopertach zalakowanych z podaniem ceny mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 25 sierpnia 1958 roku. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn oraz prawo unieważnienia przetargu. Ceny prosimy jawać na zasadzie cennika 16-Z Mfn. Hut. (art. śrub). 5486-K

PRZETARG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Łodzi, przy ul. Limanowskiego nr 166
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót:
1. Montaż wyciągu szybowego (dźwigu). Roboty mechaniczne i elektryczne z podłączeniem silnika do podstacji z materiału wykonawcy, bez robót budowlanych. Termin wykonania do 15 września 1958 r.
2. Wykonanie instalacji odgrzewowej w magazynie parterowym. Dach o wymiarze 60x25 m z materiału wykonawcy. Termin wykonania do dnia 30 września br.
3. Wykonanie nawierzchni drogi dojazdowej z kamienia polnego długości 50 m i szer. 4 m, oraz wykonanie chodnika 70 m dług. z trzech płyt z materiału wykonawcy. Termin wykonania do dnia 30 września br.
4. Wykonanie podkładów pod kartony o powierzchni 1000 m2 oraz regałów i szaf magazynowych. Termin wykonania do 15 października br.
5. Wykonanie szopy na kartony o wymiarze 22x11x4 m. Może być wykonana z pustaków lub surowym z materiału wykonawcy. Termin wykonania do 15 października br.
6. Wykonanie pokrycia starych dachów papą o wymiarze 500 m2 z materiału wykonawcy. Termin wykonania do 15 września bież. roku.
Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych informacji udziela sekcja adm.-gosp. w godzinach od 7 do 10. Telef. 537-43. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w sekcji adm.-gosp. do dnia 16 sierpnia 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi dn. 18 sierpnia 1958 r. o godz. 9. Zleceniodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz odstąpienie od przetargu bez podania powodów. 5481-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MISTRZÓW na krosna kortowe, tkaczy na krosna kortowe, tkalnia ul. Sienkiewicza 70-72, tkaczy na krosna angielskie, tkalnie mieszczą się przy ul. Karolewskiej 38-40 i Pabianickiej 49, uczniów na tkalnię powyżej lat 16 oraz robotników wykwalifikowanych, robotników do dozoruwania i palaczy zatrudniają natychmiast Z.P.W. im. A. Struga w Łodzi, ul. Sienkiewicza 70-72. 5409-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych, murarzy, brukarzy, malarzy, stolarzy i kierowców na ciągnik zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Konservacyjno-Remontowa Robót Budowlanych im. M. Nowotki w Łodzi, ul. Milionowa 23. 5445-K

MURARZY, zbrojarzy, cieśli oraz robotników nie wykwalifikowanych do robót drogowych, budowy osadników oraz do wykopów przy robotach gazowych, instalacji wodnej i kanalizacji zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź, ul. Zachodnia 35. Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszkałych hotel bezpłatnie.

TRZECH magazynierów: towarów masowych, artykułów spożywczych i zbóż, dwóch wykwalifikowanych masażystów przyjmie natychmiast Gminna Spółdzielnia w Andrzejowie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dojazd z Łodzi 15 minut. 16138-G

TECHNIKA drzewnego na stanowisku kierownika stolarni oraz 10 murarzy i 15 robotników z uposażeniem obowiązującym w budownictwie zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łasku, ul. Południowa 1. Dla zamieszkałych zakwaterowanie zapewnione w hotelu robotniczym. 5446-K

STOLARZY, murarzy, cieśli, dekarzy-błacharzy, robotników i malarzy zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Ruda. Zgłoszenia Piotrkowska 110, III piętro pokój 21. 5447-K

KOPACZY, monterów, hydraulików, pomocników monterów na k. w. i centr. ogrzew., spawaczy przyjmie natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych Łódź, ul. Zawiszy Czarnego 23-27 (Baluty) - dział zatrudnienia, pokój nr 13.

TKACZY na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie (kolorówki), uczniów na tkalnię powyżej 16 lat, skroćarki, przewijaczki krzyżowe, przykręcający, sortowaczki cewek, układaczki przędzy, zamiataczki sal, robotników do siewca nicielnic, robotników na farbniarce, suszarki i magazynowych, walcarzy, palaczy, pomoc palaczy, ślusarzy, wykwalifikowanego elektryka, monterów samochodów, portierów i dozorców przyjmą od zaraz Zakład Przemysłu Włnianego „Wiosna Ludów” w Łodzi, ul. Żeligowskiego 3-5, Zgłoszenia przyjmują sekcja personalna w godz. od 8 do 16. Zamiejscowym nie gwarantujemy zakwaterowania. 5428-K

2 MAGAZYNIERÓW z kilkuletnią praktyką z branży jedwabniczej oraz kierowców na ciągnik zatrudni Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza” w Łodzi, Zgłoszenia przyjmują sekcja personalna ul. Deszczowa 26, tel. 400-80. 5434-K

KIEROWCÓW na auta ciężarowe zatrudni Z.P.B. im. Hanny Sawickiej - Łódź, ul. Niciańska 2-6. Zgłoszenia przyjmują dział kadr. 5441-K

